Ner 336. ROK 1833. PIĄTEK 20 GRUDNIA

Gazeta Krakowska

Pismo to wychodzi codzień oprócz świąt uroczystych, w drukarni ST. GIESZKOWSKIEGO.

PRENUMERATA
Kwartalną......złp. 12
Miesięczna...... „ 5

IMIONA SŁOWJANSKIE.
Dziś Bogumiła.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE
Barometr zredukowany na 0° Reaumiura.

Dzien godzina	Barometr na 0° R.	Therm:	Higro-metr	Wiatr	Stan Atmosf.	UWAGI.
7 27	„ 3, 561	— 2,8	0,3	Zachodni mocny	Pochmurno	
19 12	„ 5, 363	3,7	0,7	Pł. zachodni średni	„ „	
3	„ 5, 722	3.8	0,5	„ mocny	„ „	Deszcz
9	„ 5. 886	+ 3 0	— 0,5	Żaden	„ „	

Część Urzędowa.

CENY BYDŁA I TRZODY
Na Targu Publicznym, za Nową Bramą zwanym, sprzedanego.

Dnia Miesiąca Roku 1833.	Wół ważący mięsa czystego po oszlachtozuwaniu funtów — Kosztuje: 600	550	500	450	400	350	300	250	200	Krowa średnia: tłusta	Krowa średnia: chuda	Cielę średnie		Skop z wełną średni		Wieprz średni: tłusty	Wieprz średni: chudy
	Zł.	Zł.	Zł.	Zł.	Zł.	Zł.	Zł.	Zł.	Zł.	Zł.	Zł.	Zł.	gr.	Zł.	gr.	Zł.	Zł.
17 Grudnia	—	—	234	—	—	152	140	—	—	82	34	12	6	—	—	64	40

Przekonali się i Protokół własnoręcznie podpisali:
Peszke, Nasturkiewicz Wójt Gm. VII. i VIII. *Gołębiowski* Kom. Targ.

Część Nieurzędowa.

ANGLIA.

Londyn 3 grudnia.

Flota na morzu środziemnem ma być wzmocnioną. Pomiędzy okrętami przeznaczonemi na ten cel wymieniają także okręt *Royal William* o 120 działach, który ma się udać pod rozkazy admirała Malcolm. Scisłe związki w teraźniejszym czasie północy z Portą wymagają przezornego postępowania, a ztąd silnéj flotty przy Dardanellach. Srodki te są koniecznie potrzebne w teraźniejszych okolicznościach.

Miguelistowski admirał in partibus, Elliot przybył do Falmouth w zamiarze zakupienia flotty dla Don Miguela. Potrafił on ujść baczności konstytucjonistów.

Z Lizbony nie nadeszły świeższe wiadomości. Listy z d. 20 z. m. w *Times* umieszczone, donoszą o adressach nadsyłanych z prowincji przez mieszkańców uznających rząd Donny Marji, o ofiarach jakie czynią dla oswobodzenia kraju od miguelistów. Co się

tycze armji Don Miguela ta ma bydź jeszcze w dobrém położeniu. Migueliści napadli miasto Leira zrabowali i wymusili kontrybucją. W bitwie pod Alcacer zginąć lub do niewoli się dostać miało do 1000 konstytucjinych. W Lizbonie wciąż mówią o zmianie ministrów, xiąże Palmella ma znowu stanąć na czele ministerjum. Donoszą z Coimbra pod d. 17 że hr. Almer (Fraucuz, karlista) wysłał trzy brygady do Santarem w zamiarze w zmocnienia wojsk Miguelistowskich. W stronie południowéj rzeki Duero znajduje się wojska regularnego miguelistów do 1270 ludzi, pod dowództwem pułkownika **Rebocho**.

Mówią tu że Don Miguel otrzymał w podarunku od Don Carlos 600 koni, które ostatni kazał w Hiszpaaji zakupić. Nagła śmierć margrabiego **Funchal**, sprawiła tu nieprzyjemne wrażenie. Ten dyplomat za nadto był przychylny dla Anglików dla tego nie był cierpiany od stronnictw portugalskich. Papiery poselstwa zaraz po jego śmierci zwrócone zostały, p. Lima. *(G. R. P.)*

FRANCYA

Paryż 4 Grudnia.

Jenerał Saarsfield wszedł do Bilbao bez najmniejszego oporu z strony karolistów.

Królowa rejentka byłaby jeszcze rada zatrzymała ministra wojny Cruz gdyby Ind swego niezadowolenia jawnie był nie okazał.

W Madrycie żaden karolista nie śmie wieczorem pokazać się z obawy, aby nie był zamordowany.

Podług dziennika *Indicateur* korpus 10,000 karolistów rozłożył się między Azpeitia i Azcoitia. Przednie straże wojska królowéj zajęły Vergera. Klasztor franciszkański w Bilbao jest zupełnie próżny, nawet gwoździ wscianach niemasz, wszystko uprowadzono. Pleban Merino z ośmiu bataljonami około Burgos, a jak inne listy donoszą, że w samém mieście stoi. Xiąże Grenady z Bajonny do Tulle odprowadzony. Królowa rejentka kazała go jako pułkownika gwardji z kontroli wojskowéj wykreślić, i skazała na wieczne oddalenie z kraju.

Gazette de France usprawiedliwia karolistów iż Vittorją i Bilbao bez oporu opuścili, i twierdzi że im tak z planu wypadało, i że teraz w tyle armji Saarsfielda, dopiero zaczną działać.

Dziennik Temps w wiadomościach giełdowych między innemi wyraża się: wypadki w Hiszpanji można uważać już za ukończone; niezajmują już teraz nas wiadomości ni o xiędzu Merino, ani też o Saarsfildzie. Papiery hiszpańskie poszły w górę, ponieważ znaczna liczba kupujących się znalazła. *(G. R. P.)*

Ani w Wittorji, ani w Bilbao i innych miejscach, które wojsko jenerała Saarsfielda zajęło, nie ma księży świeckich i mnichów; pouciekali oni zabrawszy skarby kościelne i inne kosztowności do Francji albo w góry hiszpańskie do guerylasów karlistowskich. Prywatne listy zapewniają, że oddział zbrojnych karolistów biskajskich prowincyj udał się do Nawarry i wybrał na swego dowódcę pułkownika Eraso, który teraz pod Estellą swe siły zgromadza. Drugi oddział karolistów pomaszerował wzdłuż brzegów do Guernica, i tam zatknął chorągiew rokoszu.

Temps wyraża się dziś względem spraw hiszpańskich w sposobie następnjącym: »Zdaje się, że nienawiść ludu ku ministrom Zea i Cruz, również intrygi karolistów podały margr. Las Amarillas i hr. Floriäa-Bianca sposobność uczynienia królowéj oświadczenia, jakie miłość kraju i surowa prawda nakazywały. Minister wojny Cruz, któremu dowiedziono że przez niewczesne rozkasy spóźnił wyruszenie Saarsfielda z Burgos, jest oddalony; a jenerał Zarco, sprężyna margrabiego Amarillas, zastępuje jego miejsce, które wkrótce zapewnie jeneralny kapitan Llander obejmie. Jest to mąż światły, dobry wojownik, ale sądząc podług poprzednich czynów nie wielki konstytucjonista; wszelako nie chcemy w teraźniejszéj ważnej chwili wyrokować. Można go stawić w jeden szereg z jenerałami Quesada, Rodil, Monet i kilku innymi, którzy będąc nieprzyjaciołami teokratycznego rządu, wojskowemu atoli ulegaliby rządzeniu. Szczęśliwszy wybór jest jenerała Hieronima Valdez, w miejsce jenerała Saarsfield. Valdez jest to wódz w całej Hiszpanji lubiony; wpaja on w żołnierzy najzupełniejsze zaufanie. — Jest to sprężysty i w wysokim stopniu światły mąż. Podług prawdopodobieństwa pewien rodzaj niełaski, w który jenerał Saarsfield wśród swych zwycięztw popadł, nie można przypisać zdradzie. Zbyteczna wojskowa uległość skłoniła Saarsfielda do działania co do joty według zleceń ministra wojny Cruz, chociaż kilkakrotnie przeciw nim się oświadczał Wielu hiszpańskich wojskowych sądziło, że

kilka tysięcy regularnych żołnierzy zdoła rozpędzić korpus Merina. Saarsfiedl miał 15,000 ludzi pod swemi rozkazami, a jednak kilka tygodni strawił nic nie działając. Upadek ministra Cruz, którego rozkazy wypełniał, rzucił i nań cień niełaski. Tymczasem gdyby on był powiernikiem występnych zamiarów, nie mianowanoby go jeneralnym kapitanem Nawarry, w któréj jeszcze wiele band karolistowskich się tuła; a więc ten nrząd mógłby bydź tylko temu powierzony, który zaufanie rządu posiada. Oddalenie pana Cruz zadało cios ministerstwu pana Zea. Ze wszech stron obarczone ministerium nie jest dosyć czystém, aby zdołało oprzeć się baczności swych przeciwników. Kiedy na królową nalegano, aby zaraz po oddaleniu pana Cruz oddaliła pana Zea, odpowiedziała: »Jeszcze nie nadeszła sposobna chwila.» Ale to znaczy, że ta chwila nadejdzie. Nie wątpimy bynajmniéj, że królowa od roku, jak weszła na tron polityczny, osiągnęła doświadczenie do dokładnego poznania swego położenia potrzebne. *(G. C. W.)*

NIEMCY.

Monachium 1 *Grudnia.*

Według pism publicznych i prywatnych listów potwierdza się uwięzienie deputowanego barona Closen. W ostatnich czasach miał on bawić kilka dni w Monachium, skąd gdy się udał do swoich dóbr, przybył za nim sądowy kommisarz z żandarmami i aresztował go, poczem odprowadzony i osadzony został w nowéj wieży w Monachium. — Nader pomyślnie idą werbunki wojskowe do greckiéj służby. W tym celu prawie codziennie zgłasza się 40-50 osób, a nawet całe rodziny cisną się dla ugruntowania tego nowego państwa. Kilka także obcych rodzin zgłasza się z życzeniem wyniesienia się do Helenji. — Również w saméj Grecyi w wielu miejscach bawarscy officerowie werbują ochotników, do których się oprócz krajowców, szczególnie wielu dawnych palikarów zgłasza. Z tych ochotników utworzono już dwa regularne, równie jak bawarskie dobrze ubrane i wyćwiczone linjowe pułki oraz nieregularny pułk strzelców w mundurze narodowym i kilka szwadronów ułanów.

Przeniesienie się króla, regencyi i najwyższych władz do Aten, jako przyszłéj głównéj stolicy, na wiosnę niezawodnie nastąpi. Aż do zbudowania osobnego pałacu, król mieszkać będzie w bardzo obszernym i wygodnym domu, będącym własnością pewnego Anglika.

Według pewnéj wiadomości z Grecyi, rząd tamtejszy postanowił nieodzownie, wysłać kosztem kraju do tutejszego greckiego instytutu 24 młodzieńców, których wybór nastąpił z wielkiem baczeniem na ich osobiste zdolności, jakoteż na zasługi ojców. Ksiądz Kolinikas Kambains towarzyszy téj młodzieży do Bawaryi, dokąd w pierwszych dniach zeszłego miesiąca udali się; wdowa owego bohatyrskiego Odysseusa kapitana z Attyki, przybędzie również do stolicy Bawaryi z synem swoim, z którym, jako ostatnim potomkiem téj sławnéj rodziny, rozłączyć się nie chce. Imiona tego kwiatu narodowéj młodzieży, są następujące: 1) Emanuel Tombasis, syn sławnego admirała Tombasis z Hydra: 2) Lazarus Tzamados, syn poległego pod Sphakterion bohatyra morskiego, Anastazego Tzamados z Hydra, 3) Jerzy Kryezys syn znakomitego admirała, Antoniego Kryezis z Hydra; 4) Jan Lebessis, syn kapitana okrętowego Anarditos Lebenssis z Spezzia; 5) Jerzy Anagnoston Petimezas, syn walecznego pod Mocha poległego Anaguostona Petimezas z Kynätha; 6) Diamantis Papadiamandopulos, syn sławnegy prymata Jana Papadiamandopulos z Patras, poległego w Missolungi; 7) Leonidas Mauromichalis, syn spartańskiego bohatyra z Tzimora, Kiriacuba Mauromichalis, poległego pod Phanari w Albanji; 8) Piotr Gregoriakis, syn sławnego Tzamalakis Gregoriakis z Gykhion; 9) Demetri Tabakopulos, syn poległego w bitwie pod Tricorpha Mikołaja Tabakopulos z Wytyna, 10) Demesri Levidiotis, syn poległego w bitwie z Arabami Alexego Levidiotis z Levidi; 11) Demitri Kumundurakis, syn poległego pod Armiros wojownika Andrzeja Kumundurakis z Kalamata; 12) syn znanego bohatyra Jerzego Karaiskakis z Akarnanji, 13) Demetri Tzavellas, syn sławnego Sulioty Kitzos Tzavellas, teraz w Phokis i Lokris zostającego, 14) Jan Drakos, syn sławnego pod Atenami poległego Sulioty Jerzego Drakos, 15) syn sław. kapit. Odysseusa z Atyki; 16) Milcyades Canaris, syn sław. bohatyra morskiego Konstantyna Canaris; 17) Jerzy Kurmulis, syn sławnego pod Merampol poległego kapitana Emanuela Kurmulis z Krety; 18) Spiridion Botzaris, siostrzan sła-

wnego Marka Botzaris z Suli; 19 Spiridion Nikophorakis, syn poległego w bitwie pod Atenami, Teodora Nikophorakis z Krety; 20) Jan Pepadakis, syn poległego pod Grabna, Jerzego Pepadakis z Krety; 21) Piotr Metaxas; syn radcy stanu i Nomarchy Andrzeja Motaxes; 22) Jan Dylijanis z Karytäne; 23) Jerzy Valentza, syn odznaczającego się kapitaną i teraźniejszego Mirarchy, Jana Valentza z Olympu; 24) Aristides Matakides, syn znanego Samiockiego prymata. *(G. C. W.)*

TURCYA

Konstantynopol 11 Listopada.

Ogień podłożony d. 4 b. m., chociaż natychmist ugaszony został, przecież pokazuje się, że towarzystwo podpalaczy dotąd jest czynne. Atoli mieszkańcy miasta, a nawet kupcy tak się do tych scen okrutnych przyzwyczaili, że się na podobne wypadki obojętnemi okazują, przez co naturalnie handel niecierpi. Rząd środki ostrożności wciąż zachowuje. Sułtan wewnętrznem urządzeniem kraju się zajmuje. Listy z Alexandrji z d. 1 i 4 listopada znowu pocieszają rząd, ponieważ Mehemed Ali pasza 4ch bankierów zawiadomił, iż chce u nich pożyczkę na pięć miljonów piastrów zaciągnąć w celu zapłacenia haraczu. Tą summą opłaciłby tylko roczny haracz z Egiptu, gdy tymczasem ze wszystkich prowincji powinien 20 miljonów rocznie opłacić.

Na wyspie Samos wciąż rząd doznaje oporu; mówią tu głośno że mieszkańcy téj wyspy są podsycani przez emissarjuszów greckich, francuzkich, i angielskich.. *(G. R. P.)*

EGIPT

Alexandrja 11 listopada.

List kupiecki donosi: »Ledwie 16 miesięcy upłynęło po mojem oddaleniu się ze stolicy Egiptu, gdy teraz za powrotem wszystko piękniejsze i rozszerzone ujrzałem. Najgodniejszą uwagi jest szybka odmiana jaka zaszła w pomieszkaniach Franków, gdzie w krótkim czasie mnóstwo przepysznych domów stanęło. Liczba Europejczyków tak szybko wzrasta, iż pomimo znacznego rozszerzenia części miasta przez nich zamieszkanéj, wielu u Turków i Arabów mieścić się musi. Według podania różnych konsulatów, liczą tu teraz 4886 cudzoziemców, a między tymi wielu uczonych, osobliwie lekarzy. Inne również części miasta, przez Turków i Arabów zamięszkałe, rozszerzają się coraz więcej, a w miejsce szczupłych, niezdrowych i źle urządzonych domów, wznoszą się wielkie i wspaniałe gmachy, zbliżone do architektury europeyskiéj; chociaż tutejsza ludność ledwie 16,000 dusz wynosi, widać tu przecież bardzo żywy ruch, gdyż zawsze mamy tu załogę wojska lądowego z kilkunastu tysięcy złożoną, wielką liczbę robotników w arsenale, i warsztatach okrętowych, oraz kilku tysięcy wojska morskiego stojącego w porcie. Flota egipska liczy teraz 7 okrętów linjowych, 7 fregat, 5 korwet, 8 brygów i kilkanaście galjot, oprócz wielu już poczęści gotowych okrętów, i różnej wielkości statków na warsztatach będących. Na czerwonem morzu uzbrojono także kilka statków wojennych, dla położenia końca buntowi Turktschi Bilmesa. Ten będący w r. 1831 dowódcą wysłanego z Egiptu do Mekki korpusu wojska tureckiego, złamał przysięgę i zwrócił oręż przeciw regularnym Arabom, stojącym w Hedschas; lecz ci otrzymawszy posiłki, pobili go i zmusili schronić się do Dschedda ale i tam niemogąc się utrzymać, siadł z swojemi Turkami na okręt i odpłynął do Yemen. W czasie wojny z Portą pokazał się znowu na brzegach Hedschas. Chociaż nigdy nie potrefił stawić czoło Egipcjanom, przecież zuchwałość jego niepokoiła vicekróla Egiptu, który teraz przedsięwziął okręty jego zniszczyć, i położyć dalszym niepokojom tamę podległych egiptowi krain. Po dokonaniu tego przedsięwzięcia nastąpi zapewne i zdobycie tego kwitnącego kraju, któryby władzę rządcy Egiptu znacznie powiększył. *(G. P. S.)*

TEATR NARODOWY.

Jutro wielka mellodrama *Lodowid Król Duchów Karpackich*, i *Koralinda Nimfa Wisły.*